

PRZEDSIĘBIORCY W RATUSZU

Coroczne spotkanie przedstawicieli Regionalnej Izby Handlu i Przemysłu z władzami miasta odbyło się 14 lutego w bielskim Ratuszu. Uczestniczyli w nim prezydent Bielska-Białej Jacek Krywult, jego zastępca Waldemar Jędrusiński i naczelnik Wydziału Strategii i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego Aleksandra Podsiadlik oraz członkowie prezydium izby pod wodzą prezesa Janusza Targosza, a także przedstawiciele świata biznesu i nauki.

Janusz Targosz pogratulował prezydentowi J. Krywultowi nagrody Kryształowego Lauru Umiejętności i Kompetencji – przyznanego przez samorządy gospodarcze regionu – który jest wyrazem docenienia działalności bielskiego samorządu lokalnego. Złoty Laur w kategorii udana inwestycja otrzymała bielska firma Takoni. Prezes Targosz przypomniał, że w 2001 r. środowisko biznesowe Bielska-Białej skupione wokół izby postanowiło w wyborach na prezydenta miasta zaproponować kandydaturę osoby, która ma korzenie biznesowe i jest kompetentnym menadżerem. Doprowadziło to do wyboru na prezydenta Bielska-Białej Jacka Krywulta, który obecnie sprawuje tę funkcję już trzecią kadencję.

– Zaowocowało to ciekawymi inwestycjami zrealizowanymi w Bielsku-Białej i poprawiło znacznie klimat biznesowy w mieście, przyniosło miastu wysokie miejsca w rankingach, na co składają się także osiągnięcia naszych przedsiębiorców – podkreślił Janusz Targosz.

Firma Roku

Na spotkaniu w Ratuszu przedsiębiorcy dyskutowali z samorządowcami m.in. na temat przyszłości konkursu Firma Roku, który z lokalnego rozszerzył swoją formułę na regionalny, a w wyborze najlepiej działających przedsiębiorstw – obok Regionalnej Izby Handlu i Przemysłu – uczestniczą także samorządy Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego.

O kryteriach oceny firm w konkursie Firma Roku mówił dyrektor Czesław Świstak, członek zarządu Fiat Auto Poland.

– Nagradzani w poprzednich edycjach konkursu w niektórych latach nie chcą uczestniczyć w konkursie, bo wskaźniki, według których oceniane są firmy, nie rokują sukcesu – mówił dyr. Czesław Świstak. – Może należałoby przygotować motywy przewodnie konkursu w danym roku np. wskaźnik: najlepsza wydajność pracy na głowę pracownika, dynamika eksportu, najwyższa płaca w przeliczeniu na wydajność – proponował.

– Nie jestem zwolennikiem brania pod uwagę tylko dynamiki jakiegokolwiek wskaźnika, ponieważ te przedsiębiorstwa, które dobrze działają, praca w nich jest dobrze ustawiona, nie będą miały wzrostu dynamiki w wybranej dziedzinie. Ale propozycja, żeby ustalać motywy przewodnie konkursu, jest cenna. Różnorodność firm w mieście jest ogromna. To już nie miasto stu przemysłów, jak mówiono przed laty, ale tysiąca. Dzięki rozwojowi firm w mieście, rozwija się także infrastruktura miejska, jak na przykład hotelarstwo czy gastronomia – powiedział prezydent Jacek Krywult.

– Potrzebne jest szersze spojrzenie na firmę – proponował Janusz Targosz.

Prezes RIHiP
Janusz Targosz
i prezydent
Bielska-Białej
Jacek Krywult



– Może postawić na innowacyjność jako parytet, wzorem Unii Europejskiej – mówił Włodzimierz Mysłowski, założyciel Marbetu.

– Pomocna może być sprawozdawczość Głównego Urzędu Statystycznego – przekonywał Cz. Świstak.

Podczas spotkania w Ratuszu mówiono również o zbliżających się wydarzeniach takich, jak cykliczne spotkania Klubu Przedsiębiorcy, które pełnią funkcję forum wymiany doświadczeń i informacji; o trzecim już kongresie firm rodzinnych, a także o 40-leciu spółki ZIAD, będącej w 100 proc. własnością bielskiego samorządu, której jubileuszowe obchody planowane są na czerwiec tego roku.

Przedsiębiorcy wysłuchali także informacji prezydenta Jacka Krywulta na temat sytuacji miasta. Prezydent mówił o trudnościach budżetowych związanych z niekorzystnymi wskaźnikami zadłużania miasta ustalonymi przez ministra finansów.

Finanse miasta

– Gminy, które były motorem inwestycji w kraju, przykręcają inwestycjom śrubę, bo nie są w stanie sprostać nowym wskaźnikom zadłużania gmin. Stąd też wzrost stopy bezrobocia w kraju. Blisko 250 miast w Polsce zgłosiło problem z zamknięciem budżetu – mówił prezydent J. Krywult.

Wkrótce pojawi się kolejny problem możliwości uzyskania funduszy ze środków europejskich, bo dzięki tak wyśrubowanym wskaźnikom zadłużania samorządów nie będzie stać na zapewnienie wkładu własnego do inwestycji.

W Bielsku-Białej kwestie inwestycyjne nie wyglądają tak źle, bo miasto przeznaczą na inwestycje 15-17 proc. budżetu, ale nie jest to poziom inwestowania, do którego zostaliśmy przyzwyczajeni. Po prostu realizowane są tylko najpilniejsze potrzeby.

Jak co roku wielkie nakłady potrzebne są na

edukację. W ubiegłym roku do edukacji miasto dopłaciło ok. 83 mln zł, to prawie tyle, ile kosztuje budowa modernizowanego od 4 lat Stadionu Miejskiego. Ogromny problem powstał w służbie zdrowia, bielski szpital onkologiczny ma niezapłacone nadwykonania usług medycznych.

W związku ze zmieniającymi progami dochodowości ustalonymi centralnie rośnie liczba osób, które mogą korzystać z pomocy społecznej; w ubiegłym roku na ten cel miasto wydatkowało 85 mln zł. Nie są natomiast realizowane wpływy miast z dystrybuowanych centralnie odpisów z podatku CIT i PIT – w Bielsku-Białej w ubiegłym roku nie otrzymaliśmy z ministerstwa finansów ok. 10 mln złotych z tego tytułu. Dzieje się to w sytuacji, gdy miasto jest zmuszone zapłacić 9 mln zł tzw. janosikowego na biedniejsze regiony kraju. Tak więc jesteśmy podwójnie karani finansowo – niedostarczeniem należnych wpływów z podatków i koniecznością płacenia na biedniejszych.

Rozpoczyna się dzielenie środków unijnych w ostatnim tak dużym dla Polski rozdaniu. Tu ważne są tzw. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, dla których pieniądze dzielone są bezkonkursowo.

– Przy dzieleniu funduszy brane jest pod uwagę kryterium ludnościowe, więc zwyciężają projekty skupione w subregionie centralnym województwa śląskiego. Tu w subregionie południowym walczyliśmy na przykład o przetrwanie szpitala onkologicznego, który zabezpiecza potrzeby leczenia nowotworów nie tylko w mieście, ale całym naszym subregionie. Dzieje się to w sytuacji rosnącej liczby zachorowań na choroby nowotworowe – stwierdził prezydent J. Krywult.

Wśród projektów Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Bielsko-Biała uczestniczy m.in. w projekcie na zagospodarowanie nabrzeży rzek oraz na zakup autokarów i inteligentne zarządzanie komunikacją.

ciąg dalszy na str. 7

MIASTO

Komunalne inwestycje

Nowym wyzwaniem dla miasta jest realizowana w zmienionej formie od lipca ub.r. gospodarka odpadami. I tak w lipcu, na koniec okresu, w którym obowiązywał jeszcze poprzedni system, na składowisko odpadów trafiło 200 ton odpadów mokrych, natomiast już w sierpniu tych odpadów trafiło tam 10-krotnie więcej – 2000 ton. Zrodziło to problemy ze składowaniem tych odpadów, m.in. skargi mieszkańców okolic składowiska na fetor wydobywający się z kompostowni w Zakładzie Gospodarki Odpadami, a przede wszystkim z samego składowiska. W tej sytuacji miasto zdecydowało zmodernizować kompostownię i zmniejszyć do minimum czas wejścia odpadów do kompostowni. Na składowisku budowana jest obecnie podczyszczalnia ścieków wychodzących ze składowiska. W ten sposób podczyszczone ścieki będą mogły być odprowadzane do miejskiego systemu kanalizacji.

– Interesującą kwestią jest to, że przez tyle lat funkcjonowania składowisk odpadów w Polsce nikt dotąd nie wymyślił technologii podczyszczania odcieków. Przecież przez tyle lat dokądś te zanieczyszczenia trafiały... Musieliśmy za 5,5 mln zł kupić zagraniczną licencję na podczyszczanie odcieków ze składowiska. Po zakończeniu tej inwestycji atmosfera wokół składowiska powinna się poprawić – mówi J. Krywult.

Odnosnie mocno interesujących wszystkich rozwiązań komunikacyjnych prezydent informował o zmianie koncepcji rozbudowy ulicy Warszawskiej. W związku z oczekiwaną budową drogi alternatywnej dla dzisiejszej drogi katowickiej – od bielskiego węzła Rostaprez Wadowice, Oświęcim do węzła Kosztowy na Śląsku – miasto zrezygnowało z koncepcji budowy estakady nad ulicą Warszawską, co kosztowałoby wg szacunków ok. 300 mln zł. Czyni też starania o zmianę statusu ul. Warszawskiej z drogi wojewódzkiej na powiatową.

Zamiast rozbudowy ulicy Warszawskiej planowana jest rozbudowa ulic Cieszyńskiej i Międzyrzeckiej z budową wiaduktu w okolicach kościoła w Wapienicy. Plany drogowe obejmują również głęboką modernizację ul. Warszawskiej, zwłaszcza w miejscach obecnie niebezpiecznych, a także przebudowę układu ulic Żywiecka-Krakowska czy też ulicy Zapory w Wapienicy.

Miasto stara się również o podwyższenie dozwolonej prędkości jazdy na zmodernizowanych ulicach w Bielsku-Białej, takich jak: aleja Andersa, ul. Lwowska czy Bystrzańska.

Do większych inwestycji komunalnych w tym roku prezydent zaliczył termomodernizację siedziby zespołu szkół na os. Beskidzkim za 11 mln zł. Wyremontowane zostały już niemal wszystkie budynki instytucji kultury w mieście, kończone są remonty siedzib bielskich placówek oświatowych. W siedmiu dzielnicach Bielska-Białej budowana jest kanalizacja, głównie są to dzielnice przyłączone do miasta przed kilkudziesięciami laty. Zakończenie tej inwestycji planowane jest w II kwartale tego roku. Jej realizacja przyniesie 143 km nowej kanalizacji i możliwość podłączenia do sieci miejskiej 98,3 proc. mieszkańców Bielska-Białej.

Prezydent Krywult podkreślił również wagę inwestycji zrealizowanych i realizowanych w mieście przez innych inwestorów. Przykładem takiej inwestycji jest budowa zupełnie nowej elektrociepłowni w Bielsku-Białej, zrealizowana przez firmę Tauron Polska Energia. Wybudowany tam pierwszy w Polsce w nowo stworzonej elektrociepłowni tak nowoczesny akumulator ciepły zapewnia bezpieczeństwo energetyczne dla miasta na 40 lat.

Kolejnym istotnym z punktu widzenia miasta i regionu przedsięwzięciem jest wznoszona obecnie przy ulicy Piłsudskiego – na działce przekazanej przez miasto – nowa siedziba Archiwum Państwowego. Będzie to pierwszy w Polsce gmach zaprojektowany dla archiwum, bo wszystkie inne tego typu siedziby zostały zaadaptowane dla gromadzenia akt. Dzięki utrzymaniu tej instytucji w Bielsku-Białej po archiwalne dokumenty z miasta i regionu nie trzeba będzie jeździć na Śląsk.

Swoje nowe siedziby mają w Bielsku-Białej Urząd Celny, II Śląski Urząd Skarbowy, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, a wkrótce rozpocznie się budowa nowoczesnej siedziby Komendy Miejskiej Policji. W tym roku planowane jest także zakończenie prac nad stworzeniem miejskiego systemu zarządzania kryzysowego w KM PSP, ujednoczeniem korzystania z numeru alarmowego 112. Do Komendy Miejskiej PSP przeniesiony też zostanie ciągły rozbudowywany miejski monitoring. wag

Nowa bielska elektrociepłownia



NAD BEZPIECZEŃSTWEM CZUWA PONAD 200 STRAŻAKÓW PSP

Bielscy strażacy świętują w tym roku 150-lecie istnienia straży pożarnej w Bielsku-Białej.

Z tej okazji rozpoczynamy publikację tekstów przybliżających pracę i historię bielskiej jednostki

Rejon operacyjnego działania Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej obejmuje teren gmin powiatu bielskiego oraz miasto Bielsko-Biała, na którym zamieszkuje ponad 330 tys. mieszkańców.

– Codziennie rejon ten zabezpiecza 39 strażaków na zmianie służbowej, stacjonujących w dwóch jednostkach ratowniczo-gaśniczych rozlokowanych na terenie Bielska-Białej oraz w Posterunku PSP w Czechowicach-Dziedzicach – informuje bryg. Krzysztof Grygiel, zastępca komendanta miejskiego PSP.

Od 15 września 2009 roku siedziba Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1, a także Komendy Miejskiej PSP zlokalizowana jest w nowym obiekcie przy ul. Leszczyńskiej 43. W JRG 1 służbę pełni obecnie 110 strażaków. Na jej wyposażeniu są trzy samochody gaśnicze (ze zbiornikiem na wodę) oraz pojazdy specjalne, takie jak m.in. samochód z drabiną mechaniczną, samochód ratownictwa technicznego, samochód ratownictwa drogowego, samochody ratownictwa chemicznego, specjalny samochód ze sprzętem ochrony dróg oddechowych, samochód wężowy (2500 metrów linii wężowej). W komendzie przy ul. Leszczyńskiej znajdują się pomieszczenia Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP, warsztat konserwacji i naprawy sprzętu przeciwgazowego, ćwiczebna komora dymowa oraz pomieszczenia zespołu Bielskiego Pogotowia Ratunkowego z karetką.

Siedziba Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 mieści się przy ul. Wapienickiej 12. W jednostce tej służbę pełni łącznie 74 strażaków. Obecnie na jej wyposażeniu są trzy samochody gaśnicze, a także samochody specjalne: samochód drabiny mechanicznej, samochód ratownictwa technicznego. Tu też stacjonuje zespół Bielskiego Pogotowia Ratunkowego z karetką. Sześciu strażaków tej jednostki codziennie pełni służbę także w Posterunku Zamiejscowym w Czechowicach-Dziedzicach przy ul. Barlickiego 24. Na wyposażeniu posterunku znajdują się dwa samochody gaśnicze, w tym jeden ze sprzętem ratownictwa technicznego.

– Na terenie działania KM PSP Bielsko-Biała znajduje się obecnie 51 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, z czego jedna OSP Czechowice ma dwie strażnice (Czechowice – Barlickiego i Czechowice – Lipowiec). W Bielsku-Białej działa 10 jednostek OSP. Do krajowego systemu ratownictwo-gaśniczego należy obecnie 28 jednostek OSP, z czego 5 jednostek z Bielska-Białej. Zabezpieczenie operacyjne stanowią także trzy zakładowe straże pożarne: Zakładowa Straż Pożarna Lotos Czechowice S.A., Zakładowa Służba Ratownicza Sirio sp. z o.o. przy Fiat Auto Poland Bielsko-Biała oraz Wojskowa Straż Pożarna przy 18. Bielskim Batalionie Powietrznodesantowym – dodaje zastępca komendanta PSP

opr. Jack